

JAN KOSIK

DWIE KWESTIE Z ZAKRESU ODPOWIEDZIALNOŚCI
SPADKOBIERCY ZA ZACHOWEK W KODEKSIE CYWILNYM

Według art. 991 § 2 k.c. do świadczenia zachowku uprawnionemu, który go nie otrzymał w określonej postaci od samego spadkodawcy, obowiązany jest spadkobierca. Uprawniony ma roszczenie przeciwko spadkobiercy o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia albo do uzupełnienia zachowku. Niekiedy można się spotkać z odczuciem, że uprawnienie do zachowku jest wymierzone wyłącznie przeciwko spadkobiercy testamentowemu, że cała instytucja zachowku zmierza do tego, by zapobiec bezpodstawnemu wydziedziczeniu lub pominięciu milczeniem uprawnionego do zachowku w pozostawionym przez spadkodawcę testamencie. Taki charakter zachowku w pewnym stopniu uzewnętrzniał się np. w sformułowaniu art. 145 prawa spadkowego z 1946 r., według którego tzw. koniecznymi spadkobiercami spadkodawcy były określone osoby, jeżeli w chwili otwarcia spadku „...dziedziczyłyby po nim w braku testamentu”.

Nie ulega wątpliwości, że w art. 991 i nast. k.c. omawiana instytucja została pojęta i ujęta szeroko, może nawet za szeroko. Znajduje ona zastosowanie w pełni również wówczas, gdy spadkodawca nie pozostawił żadnego testamentu. Ma ona przeciwdziałać czy korygować nie tylko krzywdzące testamenty spadkodawcy, ale i dokonane przez niego za życia darowizny, poniesione przez niego koszty wychowania i wykształcenia. Stąd objęte przepisami zachowkowymi owe nieraz trudne doliczenia i zaliczenia darowizn itd., stąd też odpowiedzialność wobec uprawnionego do zachowku. Związane z nią roszczenia zwracają się nie tylko przeciw udziałowi spadkobiercy testamentowego, ale i (pośrednio) przeciw zapisowi, poleceniu, które mogą być zmniejszone, by — gdy tego potrzeba — zaspokoić roszczenia o zachówek. Roszczenia te są wymierzone również przeciwko udziałowi spadkobiercy ustawowego oraz (pomocniczo) przeciwko

korzyści wynikającej z darowizny. Tak więc adresatów odpowiedzialności jest tu niemało; m. in. ponosi ją (w zakresie ustalonym w art. 1000 k.c.) osoba obdarowana. Jednak głównym dłużnikiem, jak już wynika z treści art. 991 § 2 k.c., jest spadkobierca (testamentowy, ustawowy).

Ogólnie biorąc, spadkobierca testamentowy lub ustawowy odpowiada za zachówek według przepisów o odpowiedzialności za długi spadkowe (art. 1030 i nast. k.c.). Przy prostym przyjęciu spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za zachówek bez ograniczenia. Spadkobierca natomiast, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, odpowiada z ograniczeniem. Jeśli jest kilku spadkobierców, do chwili działu spadku odpowiadają oni solidarnie względem uprawnionego do zachowku. Od chwili zaś działu ponoszą oni odpowiedzialność za zachówek w stosunku do wielkości udziałów (art. 1034 k.c.)¹.

f. OGRANICZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI UPRAWNIONEGO DO ZACHOWKU SPADKOBIERCY (ZAPISOBIERCY), WYNIKAJĄCE Z UPRAWNIENIA DO ZACHOWKU

Według wyrazistego określenia w przypadkach, których dotyczą przepisy art. 998-999 k.c., „...uprawnienie do zachowku występuje w postaci ograniczenia odpowiedzialności osoby uprawnionej do zachowku za zapisy i polecenia, a także za zachowki innych uprawnionych”². W sytuacjach znów, których dotyczy art. 1005 § 2 k.c., uprawnienie do zachowku uzewnętrznia się w postaci ograniczenia (pośredniej) odpowiedzialności — osoby uprawnionej do zachowku za zachowki innych uprawnionych. Co innego w stanie faktycznym art. 1005 § 1 k.c., w którym uprawnienie do zachowku przedstawia się — jak można uważać — również w postaci ograniczenia żądania spadkobiercy czy w postaci miernika wysokości tego żądania. W związku z tym można powiedzieć, że w zakresie wymienionych przepisów ulegają zmianie ogólne zasady odpowiedzialności za długi spadkowe. Przepisy art. 998-999 wchodzą w rachubę również wówczas, gdy nastąpiło proste przyjęcie spadku przez spadkobiercę. Przewidziane w nich ograniczenie jego odpowiedzialności idzie dalej niż ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy za zapisy i polecenia, ustanowione w art. 1033 k.c.

¹ Pod rządem prawa spadkowego w orzeczeniu SN z dnia 11 XI 1954 r. I CR. 1573/54, Zb. O. 1955, nr 3, poz. 63, sformułowano twierdzenie następujące: zachówek jako dług pieniężny jest świadczeniem podzielnym, wobec czego odpowiedzialność kilku spadkobierców z tytułu zachowku nie jest odpowiedzialnością solidarną. Według orzeczenia SN z dnia 21 IV 1967 r. III, CZP, 29/67, OSPKA 1968, nr 1, poz. 3, w wypadku, gdy nabycie spadku nie zostało stwierdzone, w sprawie o zachówek sąd samodzielnie ustala jako przesłankę rozstrzygnięcia sprawy to, czy pozwani są spadkobiercami.

² J. S. Piątkowski, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1979, s. 279.

W przepisie art. 998 § 1 k.c. spadkobierca występuje jako dłużnik obowiązany do wykonania zapisu lub polecenia, w art. 999 natomiast występuje on jako dłużnik obowiązany do zapłaty zachowku. W obydwu sytuacjach spadkobierca jest sam uprawniony do zachowku. Jego uprawnienie pociąga za sobą odpowiednie ograniczenie jego odpowiedzialności: po pierwsze — za zapis lub polecenie, po wtóre — za zachówek. Celem tego ograniczenia jest ochrona własnego zachowku, zapobieżenie jego naruszeniu. Jednak sformułowania ograniczenia, o którym mowa, różnią się pod pewnym względem, przy czym różnica może mieć wpływ na zakres owej ochrony.

Według art. 998 § 1 k.c. spadkobierca odpowiada „...tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku”. Natomiast według art. 999 k.c., spadkobierca ponosi odpowiedzialność „...tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek”. Istnieje pogląd, że nadwyżki, o których tu mowa, przedstawiają się jako równe, że wyrażenie użyte w art. 998 § 1 k.c. w istocie oznacza nadwyżkę przekraczającą własny zachówek spadkobiercy odpowiedzialnego za wykonanie zapisów lub poleceń³. Jednak wyrażenie to (użyte wcześniej w art. 992 k.c.) oznacza udział większy niż wynikający z niego (przy przewidzianym obliczeniu) udział zachowkowy i w końcu sam zachówek. W sformułowaniu art. 998 § 1 k.c. ów większy udział został zestawiony z odpowiedzialnością za zapis lub polecenie, których przedmiot może być różnorodny, w każdym razie szerszy niż przedmiot zachowku. W zakresie art. 999 k.c., przy odpowiedzialności za zachówek, zestawienie jej z własnym zachowkiem spadkobiercy (a nie z owym „udziałem”) oznacza chyba „nadwyżkę” inną niż w art. 998 § 1 k.c. Podobnie można by powiedzieć o ujęciu sprawy w art. 1005 k.c. Przepis art. 1005 § 2 k.c. dotyczy pytania, jak podzielić odpowiedzialność za zachówek w sytuacji, w której i spadkobierca i zapisobierca są uprawnieni do zachowku, w której więc każdy z nich może domagać się, by nie naruszono własnego zachowku. Z postanowienia art. 1005 § 2 k.c. można wyciągnąć wniosek, że w każdym razie żądanie zmniejszenia zapisu, przysługujące spadkobiercy (uprawnionemu do zachowku), jest skuteczne tylko względem nadwyżki przekraczającej własny zachówek zapisobiercy.

³ Tak J. S. Piątoński, *op. cit.*, s. 273. Patrz również J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967, s. 318-320, 1972, s. 283, 285, 286; J. Pietrzykowski, [w] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1915, 1916; E. Skowrońska-Kuśnierz, *Odpowiedzialność spadkobierców za długi spadkowe*, Warszawa 1979 (praca doktorska, tekst masz.), s. 159 i nast.; w związku ze sformułowaniami art. 998 § 1 i art. 999 k.c. w pracy tej znajduje się m. in. obserwacja, że w granicach art. 998 § 1 k.c. sytuacja spadkobiercy jest lepsza, odpowiedzialność bowiem za zapisy i polecenia została ujęta jako słabsza.

W art. 998 § 2 k.c. zapisobierca występuje jako dłużnik obowiązany do wykonania dalszego zapisu lub polecenia, nadto jako podmiot zapisu uczynionego z zastrzeżeniem warunku lub terminu. Zapisobierca jest sam uprawniony do zachowku, przy czym i to uprawnienie wywołuje ograniczenie odpowiedzialności zapisobiercy tak, by nie dopuścić do naruszenia uprawnienia. Poza tym, zgodnie z ujęciem art. 998 § 2, w razie zastrzeżenia warunku lub terminu przy ustanowieniu zapisu, uprawnienie zachowkowe przedstawia się jako mogące pociągnąć za sobą bezskuteczność wymienionego zastrzeżenia, jeśliby prowadziło ono do podważenia zachowku należnego zapisobiercy.

Według art. 1005 § 2 k.c., zapisobierca występuje jako obowiązany — można powiedzieć — do udzielenia pomocy w zapłacie zachowku. Odpowiada on jednak nie wobec samego uprawnionego do zachowku, lecz tylko wobec spadkobiercy — właściwego dłużnika tego uprawnionego, przy czym zapisobierca sam jest uprawniony do zachowku. Również jego uprawnienie wywołuje, jak wspomniano poprzednio, odpowiednie ograniczenie jego „pomocy” w zapłacie cudzego zachowku, by zapobiec uszczupleniu własnego zachowku.

II. ROSZCZENIE UPRAWNIONEGO DO ZACHOWKU WEDŁUG ART. 991 § 2 K.C.

1. Zależnie od konkretnej sytuacji uprawniony do zachowku może korzystać z kilku środków przewidzianych w prawie spadkowym. Obok przysługujących mu roszczeń o zapłatę lub o uzupełnienie zachowku (art. 991 § 2 k.c.) może on żądać na podstawie k.p.c. zabezpieczenia spadku (art. 635 § 2), sporządzenia spisu inwentarza (art. 637 § 1), nadto wyjawienia przedmiotów spadkowych (art. 655 § 1). Podstawowe znaczenie dla uprawnionego mają oczywiście jego roszczenia przeciwko spadkobiercy, ustanowione w art. 991 § 2 k.c. Przy ocenie ich waloru wchodzi w grę m. in. uwzględnienie różnego charakteru długów spadkowych, za które spadkobierca ponosi odpowiedzialność⁴.

Według wyraźnego ustalenia w przepisie art. 922 § 3 do długów spadkowych należy również obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachowek. Jak jednak zauważono, w porównaniu ze zwykłymi zobowiązaniami spadkowymi zobowiązania z zachowków przedstawiają się jako upośledzone. Skoro podstawą obliczenia zachowku jest wartość czystego spadku, wysokość zobowiązania spadkowego z zachowku jest uzależniona od sumy zobowiązań zwykłych. Po wtóre, przy ustalaniu substratu zachowku nie uwzględnia się nie tylko zapisów i poleceń (art. 993 k.c.), ale i zobowiązań z zachowków⁵ (choć nie zostały one wspomniane w art. 993). Ponadto, co do odpowiedzialności za długi spadkowe, wchodzi w grę wyjątek od ogól-

⁴ W tej materii J. Gwiazdomorski, *op. cit.*, s. 197 i n.

⁵ Tak J. Gwiazdomorski, *op. cit.*, s. 198; J. S. Piątowski, *op. cit.*, s. 67.

nej zasady, spadkobierca bowiem, który sam należy do osób uprawnionych do zachowku, ponosi węższą odpowiedzialność za zachówek (wskutek ograniczenia przewidzianego w art. 999 k.c.).

Przy tym wszystkim nasuwa się jednak spostrzeżenie, że przy owym widocznym upośledzeniu zobowiązania z zachowku nie brak i mocniejszej strony. Przy obliczaniu substratu zachowku, poza sumą zobowiązań zwykłych, duże znaczenie może mieć doliczenie darowizn.

2. W art. 1002 k.c. dziedziczenie roszczenia o zachówek, w konsekwencji samo to roszczenie, przedstawia się jako zjawisko o szczególnym charakterze. Przyciąga ono żywszą uwagę dlatego, że odbiega od ogólnej reguły dziedziczenia sformułowanej w art. 158 pr. sp. z 1946 r.⁶ (odpowiednika art. 1002 k.c.). Przepis art. 1002 k.c. stanowi, że spadkobierca osoby uprawnionej do zachowku nabywa jej roszczenie o zachówek tylko wówczas, gdy sam należy do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy⁷. Występuje tu wyraźne ograniczenie dziedziczenia omawianego roszczenia, oparte prawdopodobnie na względzie rodzinnym. Roszczenie o zachówek wynika bowiem ze stosunku rodzinnego spadkodawcy i osoby uprawnionej do zachowku.

Dążąc do utrzymania tej rodzinnej podstawy roszczenia o zachówek również przy jego dziedziczeniu, należało (wbrew regulacji z 1946 r.) wyłączyć od tego dziedziczenia spadkobiercę, nie związanego z pierwszym spadkodawcą stosunkiem rodzinnym, jaki stanowi źródło uprawnienia do zachowku. Tak np. pominięty w testamentie spadkodawcy S jego syn A, uprawniony do zachowku, zmarł przed zaspokojeniem jego roszczenia o zachówek⁸. Jego spadkobiercami są jego dzieci B i C oraz jego małżonek M. Zgodnie z art. 1002 k.c., jego niezaspokojone roszczenie przejdzie na dzieci B i C, będące również zstępnymi spadkodawcy S. Nie dotyczy to małżonka M, który nie należy do osób uprawnionych do zachowku w rozumieniu art. 991 k.c.

Według stanu z chwili otwarcia spadku, po S zstępnymi B i C nie byłoby powołani do tego spadku z ustawy. Powołani byłoby w tej chwili syn A, toteż tylko on jest wówczas uprawniony do zachowku. Stąd pewna wątpliwość co do ograniczenia dziedziczenia w sformułowaniu art. 1002 k.c.: dziedziczy tylko spadkobierca, „należący do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy”. Ściśle biorąc, spadkobierca, o którym mowa, mógłby należeć do wymienionych osób, gdyby uprawniony, po

⁶ Krytyka ujęcia problemu w tym przepisie u J. G w i a z d o m o r s k i e g o, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 420, 421.

⁷ Według orzeczenia SN z dnia 12 V 1970 r. III, CZP, 26/70, OSN 1971, nr 2, poz. 21, przepis art. 1002 k.c. jest właściwy dla oceny przejścia roszczenia o zachówek na spadkobierców uprawnionego do zachowku, który zmarł po dniu 31 XII 1964 r., nabywszy wcześniej roszczenie o zachówek przewidziane w art. 156 prawa spadkowego.

⁸ Dane z przykładu J. S. P i ą t o w s k i e g o, *op. cit.*, s. 275.

którym ten spadkobierca dziedziczy roszczenie o zachówek, nie dożył otwarcia spadku po pierwszym spadkodawcy. Osobna sprawa to — jak zauważono⁹ — trudność praktyczna, jaką może wywoływać stosowanie przepisu art. 1002 k.c. Przepis ten bowiem koliduje z zasadą sukcesji uniwersalnej.

3. Podstawą roszczeń uprawnionego do zachowku jest przede wszystkim przepis art. 991 § 2 k.c. Wynika z niego, że uprawniony, który nie otrzymał należnego mu zachowku w określonej postaci, może żądać od spadkobiercy (niekiedy również od osoby obdarowanej przez spadkodawcę) zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej.

Pod wymieniony przepis podpadają zwłaszcza sytuacje, w których uprawniony nie otrzymał od spadkodawcy żadnego świadczenia na należny zachówek, w których więc uprawnionemu przysługuje suma równa całemu zachowkowi obliczonemu w przewidziany sposób. Taka suma należy się: po pierwsze, uprawnionemu, który (nie otrzymawszy wcześniej darowizny) został wprawdzie wymieniony przez spadkodawcę w testamencie, jednak wymienienie nastąpiło tylko w celu wydziedziczenia, które należy uznać za bezpodstawne. Po wtóre, suma ta należy się uprawnionemu, który (nie otrzymawszy wcześniej darowizny) został zupełnie pominięty w testamencie spadkodawcy. Po trzecie, owa suma może należeć się i uprawnionemu, który (otrzymawszy wcześniej znikomą darowiznę) dochodzi jako spadkobierca ustawowy do spadku, który nie ma wartości. Spadkodawca nie pozostawił testamentu, za życia rozporządził on całym majątkiem na korzyść osób obcych.

Jednak w wyraźnym postanowieniu art. 991 § 2 k.c. przewidziane jest nie tylko roszczenie o cały zachówek, ale i roszczenie o uzupełnienie zachowku. To ostatnie może przysługiwać uprawnionemu m. in. w wypadkach następujących. Testament spadkodawcy obejmuje rozrządzenie na rzecz uprawnionego do zachowku w postaci ułamkowej części spadku albo zapisu, wszakże nie odpowiada to rozmiarowi należnego zachowku. Uprawniony może więc żądać zapłaty sumy pieniężnej, potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Dalej, rozrządzenie testamentowe na rzecz uprawnionego do zachowku w wymienionej postaci odpowiada wprawdzie wysokości należnego zachowku, jednak testament zawiera również obciążenia czy ograniczenia uszczuplające zachówek. W tym przypadku, poza ustawowym ograniczeniem odpowiedzialności uprawnionego, omówionym wcześniej, może mu przysługiwać również roszczenie o uzupełnienie zachowku. Znaczenie tego roszczenia może być większe w sytuacji, w której testament zawiera obciążenie naruszające zachówek, a przewiduje taki zapis czy część spadkową, które nawet nie dorównują wysokości należnego zachowku.

⁹ Patrz J. S. Piątkowski, *op. cit.*, s. 275. Również J. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 1918, 1919.

W przypadku, gdy spadkodawca rozrządził w testamencie tylko częścią spadku, a tym bardziej gdy nie pozostawił testamentu, uprawniony do zachowku dziedziczy jako spadkobierca ustawowy. Może on wystąpić z roszczeniem o uzupełnienie zachowku, jeśli część otrzymana przy tym dziedziczeniu nie odpowiada jego zachowkowi. Może się zdarzyć, że spadek po spadkodawcy, który nie pozostawił testamentu, ma niską wartość wskutek rozporządzeń *inter vivos* na rzecz innych osób. W następstwie uprawniony do zachowku, powołany do dziedziczenia jako spadkobierca ustawowy, może otrzymać nieznaczną część jego zachowku, obliczonego m. in. na podstawie postanowień o doliczaniu darowizn, uczynionych przez spadkodawcę. W tej sytuacji uprawniony do zachowku (poza roszczeniem przewidzianym w art. 991 § 2 k.c.) może wystąpić z dodatkowym roszczeniem o uzupełnienie zachowku, przewidzianym w art. 1000 k.c.

Z tego, co powiedziano, wynika, że roszczenie o cały zachówek albo o jego uzupełnienie, przysługujące uprawnionemu przeciwko spadkobiercy, stanowi podstawowy składnik uprawnienia do zachowku. Jak już o tym była mowa, przesłanki tego roszczenia są określone w art. 991 § 2 k.c. Ogólnie biorąc, przysługuje ono uprawnionemu, który nie otrzymał żadnej korzyści od spadkodawcy albo też otrzymał taką, która nie odpowiada wysokości należnego zachowku. Po drugie, według brzmienia art. 991 § 2 k.c. zobowiązanym do zaspokojenia tego roszczenia jest spadkobierca (testamentowy, ustawowy), jednak odpowiedzialność za zachówek, z mocy wyraźnych przepisów (art. 1003 i nast., art. 1000, 1001 k.c.), dotyczy również innych osób. Po trzecie, treścią roszczenia przewidzianego w art. 991 § 2 k.c. jest moc żądania zapłaty sumy pieniężnej obliczonej w ustalony sposób.

Należy uwypuklić ustalenie, że spadkobierca, który sam należy do osób uprawnionych do zachowku, ponosi odpowiedzialność za zapłatę żądanej przez uprawnionego sumy zachowku z ograniczeniem następującym. Choćby jego odpowiedzialność za inne zobowiązania spadkowe nie była ograniczona, za dług zachowkowy odpowiada on tylko w granicach nadwyżki, która przekracza jego własny zachówek (obliczony z uwzględnieniem doliczenia darowizn).

Roszczenie o zachówek jest roszczeniem pieniężnym¹⁰. Toteż przy jego realizacji wchodzi w rachubę ogólne zasady dotyczące zobowiązań pieniężnych, jak i szczególne reguły stosowane do świadczeń pieniężnych.

Jak gdyby przedłużeniem roszczenia o zachówek przeciwko spadkobiercy jest przyznana temuż możliwość żądania zmniejszenia zapisów i poleceń (przedmiot art. 1003 i nast. k.c.) — kwestia, która nie należy już do zakresu tego artykułu.

¹⁰ Według orzeczenia SN z dnia 13 II 1975 r. III, CZP, 91/74, P1Z 1975, nr 16, poz. 14, uprawniony do zachowku może przenieść na inną osobę przysługującą mu wierzytelność z zachowku.